

Wprowadzenie ordynacji większościowej w Rumunii

Tomasz Dąbrowski

22 maja rumuński parlament przyjął nową ustawę o systemie wyborczym. Dotychczasową proporcjonalną ordynację wyborczą zastąpił system większościowy. Nowa ustawa znosi 5-procentowy próg wyborczy oraz wprowadza głosowanie w okręgach jednomandatowych (jedna tura). Dodatkowe mandaty będą mogli uzyskać jedynie przedstawiciele mniejszości narodowych w okręgach, w których dana mniejszość przekracza 7 procent populacji. Zmiana ordynacji następuje na niespełna pół roku przed wyborami parlamentarnymi. Przewodziła ją rządząca od początku maja centrolewicowa Unia Socjalliberalna (USL), którą współtworzą postkomunistyczna Partia Socjaldemokratyczna, centrowa Partia Narodowo-Liberalna oraz Partia Konserwatywna. Ordynację poparły też udzielająca wsparcia rządowi centrolewicowa Narodowa Unia Postępu Rumunii (UNPR) oraz parlamentarzyści niezależni i przedstawiciele mniejszości narodowych – z wyjątkiem Demokratycznego Związku Węgrów w Rumunii (UDMR), który wstrzymał się od głosu. Nowej ordynacji zdecydowanie sprzeciwia się natomiast centroprawicowa, proprezydencka Partia Demokratyczno-Liberalna (PDL), która zapowiedziała jej zaskarżenie do Sądu Konstytucyjnego.

Komentarz

- Nowa ordynacja jest wdrażana pod hasłami poprawy jakości rumuńskiej klasy politycznej, zwiększenia społecznej legitymizacji parlamentu i poprawy kontaktów parlamentarzystów z wyborcami. Idea wprowadzenia systemu większościowego jest bardzo popularna wśród rozczarowanego obecną klasą polityczną rumuńskiego społeczeństwa. Faktycznym motywem wprowadzenia nowej ordynacji wydaje się być jednak doraźna kalkulacja polityczna i chęć zdominowania parlamentu przez sprawującą obecnie władzę USL. Ordynacja większościowa powiększa skalę zwycięstwa najpopularniejszego ugrupowania, a USL obecnie cieszy się około 60-procentowym poparciem w społeczeństwie. W najbliższych wyborach należy się więc spodziewać zdominowania parlamentu przez posłów i senatorów z postkomunistycznej PSD, która jest największą partią w USL. Zwiększy się też reprezentacja parlamentarzystów z mniejszości narodowych. Nowa ordynacja natomiast osłabi ugrupowania cieszące się umiarkowanym poparciem i nie posiadające silnych struktur lokalnych. Zapewne ucierpi na tym PDL, która przeżywa poważny kryzys struktur lokalnych i w wyniku przechodzenia jej posłów do opozycji utraciła władzę w kwietniu br. Poparcie dla PDL w sondażach obecnie wynosi około 15%.

- Przyjęcie ordynacji większościowej stanowi bezpośrednie zagrożenie dla pozycji prezydenta Traiana Băsescu. Zdobyć większości konstytucyjnej przez USL umożliwi realizację naczelnego celu politycznego koalicji, jakim jest wszczęcie procedury impeachmentu prezydenta. Prezydent, będący w ostrym sporze politycznym z premierem Victorem Ponta, może skierować nową ordynację do ponownego rozpatrzenia przez parlament. Obecna większość parlamentarna bez przeszkód ponownie będzie mogła ją jednak przegłosować. Dla głowy państwa byłby to też ruch politycznie ryzykowny, gdyż prezydent Băsescu wcześniej sam wielokrotnie opowiadał się za ordynacją większościową. Ustawę może jednak zakwestionować Sąd Konstytucyjny. We wcześniejszym orzecznictwie Sąd blokował zmiany ordynacji wyborczej, powołując się m.in. na ich niezgodność z zaleceniami Komisji Weneckiej. Wśród nich znajduje się postulat niezmienności ordynacji bezpośrednio przed wyborami.